

Osobliwość - Świadomość - Jesteśmy wieloma przeszłościami i wieloma przyszłościami - Yazhi Swaruu

Materiał z kanału Cosmic Agency
opublikowany 05.08.2021

Yazhi: Cała przeszłość zbiega się w TERAZ i stamtąd rozciąga się na nieskończoną ilość przyszłości. Jest wynikiem zbiegania się niezliczonych linii czasowych, które tworzą twoją obecną linię, którą jesteś teraz. Tak więc nieskończone ilości przeszłości zbiegają się w TERAZ, aby następnie rozłożyć się na nieskończone możliwości przyszłości. Czerwone linie na obrazku to przeszłe linie czasowe, na których występują różne rzeczy osobiste i zbiorowe.

Dla mnie punktem nexus jest każdy punkt, na którym skupiasz swoją uwagę. Punktem nexus jest czarna kropka. To twój punkt uwagi, teraz. Każdy punkt nexus staje się bardzo dokładnym punktem, miejscem w czasie, jeśli skupisz na nim swoją uwagę. Co robiłeś w listopadzie 2019 roku, w drugą niedzielę o 17:43? Zapewne nie pamiętasz. Więc nie jest to punktem nexus, ale gdybyś zrobił proste zdjęcie tamtej chwili, to stałaby się ona punktem nexus. I teraz idąc dalej, w przestrzeni... czasie, w fizyce, czym byłaby czarna kropka na obrazku powyżej?

Osobliwość. Łączysz wszystkie linie czasu w jedną. I upieram się, że to osobliwość. Skupiając się w urzeczywistnieniu, uświadomieniu sobie, że każda osoba posiadająca świadomość jest sama w sobie Wszechświatem, a więc nie istnieje żaden inny punkt dla tej osoby. Nie istnieje więc nic poza świadomością tej osoby. Tak więc każdy z nas, „ludzi”, jest dla siebie Wszechświatem.

Jesteśmy więc jednocześnie fragmentem Źródła i źródłową jednością jednocześnie. A także tworzymy inny, niezdefiniowany, nie tak namacalny i trudny nawet do zrozumienia, ciągle ewoluujący zbiorowy wszechświat, który ma jedną cechę wyniesioną ponad wszystkie inne i która go definiuje: jest iluzoryczny.

Gosia: Proszę zdefiniuj osobliwość prostym, nie naukowym fizycznym językiem.

Yazhi: Znaczenie w fizyce - punkt w czasoprzestrzeni, który ma nieskończoną masę, utrzymywany w nieskończonej małej przestrzeni. Czarna dziura. Mówiąc metafizycznie, jesteś wszystkim skompresowanym w sobie. I to jest dla mnie empiryczne, a nie teoretyczne, i miałam dużo czasu, aby to potwierdzić.

Zasadniczo jest to ponad tajgetańską technologią lub zrozumieniem. Mam dane, głównie w Suzy sztucznej inteligencji i w mojej głowie. I bardzo się staram przekazać to, co mam. I śmiało stwierdzam, że wszystko, co jest powiedziane i wyjaśnione przez naukę, jest błędne. I mam na myśli nawet Tajgetan, naukę Federacji czy cokolwiek innego. I nie każ mi zaczynać od nauk humanistycznych. Cała ta teoria zakrzywionej przestrzeni to nic innego jak matematyczny, samopodtrzymujący się bałagan, który nie odzwierciedla świata zewnętrznego.

Swaruu mówi tak: pomyśl o bardzo dużej liczbie równoległych linii, każda z nich to linia czasu (istnieje nieskończona liczba, ale w tym przykładzie pomyśl o około 100). Zakrzywiają się w kierunku punktu, który jest osobliwością. To jest świadomość obserwatora, kimkolwiek on jest. 100 linii spotyka się w tym punkcie jako czarna dziura. Te linie reprezentują wiele różnych przeszłości, od prawie takich samych, po skrajnie różne. Wszystkie te wielorakie przeszłości, nawet te, które sobie przeczą, tworzą terażniejszość, którą jest obserwator, zgodnie z poziomem świadomości tego obserwatora. A stamtąd linie ponownie rozdzielają się na kolejne 100, które są możliwościami, według których przeszłość dominuje w świadomości tego świadomego obserwatora. Przeszłość nie jest ustalona, ani nie jest tylko jedna, tak jak przyszłość. I zarówno przeszłość, jak i przyszłość zależą od tego, co świadomość obserwatora sądzi i obserwuje.

Ponieważ z naszego punktu widzenia nie ma gęstości jako takich, nie ma też żadnych linii czasu ani alternatywnych wszechświatów.

Zobacz czas i przestrzeń jako wiele równoległych linii, wyobraź je sobie oczami wyobraźni. Na razie poruszają się w jednym kierunku, każda reprezentuje inną linię czasu, inne wydarzenia w tej samej dacie. Wszystkie zbiegają się na obserwatorze, jak w przypadku czarnej dziury. Więc wszystkie linie zaginają się i spotykają w tym punkcie, w punkcie teraz, a teraz to ty, twoja świadomość i uważność. Tak więc wszystkie wersje wszystkich waszych poprzednich wcieleń, linii czasu i wydarzeń, alternatywne lub nie, w tym wszystkie te niezliczone wydarzenia, które nie miały miejsca w waszej dostrzegalnej przeszłości, ale miały miejsce w innej linii czasu, zbiegają się w tę osobliwość, którą jest teraz, którą jesteś ty.

Tak więc teraz, ty, składasz się z wszystkiego, co nazywasz swoją przeszłością, niezależnie od tego, czy przeżyłeś tę przeszłość, czy nie. To jest to samo, to wciąż stwarza to, kim jesteś. Ale potem to, co postrzegasz jako przyszłość, to znowu wszystkie te linie wychodzące z ciebie, wychodzące z tego punktu osobliwości i poruszające się do przodu, każda z nich jest możliwością, potencjałem. Wszystkie są tak samo realne jak następne, i to twoje myśli, twoja częstotliwość zadecydują o tym, którego wariantu z nich doświadczysz świadomie.

Każdy punkt świadomości jest z definicji Osobliwością w polu grawitacyjnym. Jednak ze wszystkich tych potencjalnych linii, niektóre są bardziej prawdopodobne niż inne, w oparciu o wcześniejsze wybory, których dokonałeś wcześniej, ty lub zbiorowa linia czasu. Można więc z pewną dozą pewności przewidzieć, co będzie dalej, ale jeśli ten punkt bazowy lub historia jest zagmatwana i chaotyczna, będzie to trudniejsze do przewidzenia. A Ziemia, taka jak jest teraz, jest wyjątkowo chaotyczna!

Innym problemem jest to, że im dalej do przodu chcesz przewidywać, tym więcej zmiennych pojawia się i wchodzi w grę, więc im dalej do przodu, tym trudniej przewidywać, zawsze. Łatwo jest przewidzieć, gdzie wszyscy będziemy za 3 minuty od teraz, są szanse, że nadal będziemy tu siedzieć! Mogę więc przewidzieć pewne przyszłe wyniki dla Ziemi, ale nie będzie to jak wykute w skale.

To jest problemem dotyczącym medium i ludzi, którzy widzą przyszłość, oni widzą ale tylko to, co jest oparte na ich osobistej częstotliwości, więc będzie to ich przyszłość, ale nie przyszłość jako taka, gwarantowana niczym wykuta w kamieniu. Na teraźniejszość składa się tyle samo przeszłości, ile potencjalnych przyszłości. Niezliczona ilość. Ale to, co jest gorsze, to to, że postrzeganie przebiega tylko za siebie i przed siebie. Myślenie odbywa się w linearnym czasie, przeszłości i przyszłości.

Robi się dziwnie, gdy wymyślisz czas 3D, gdzie D to wymiar, to jest to czas poruszający się w każdym możliwym kierunku. Większość ludzi może postrzegać czas tylko jako poruszający się w jedną stronę po jednej linii: Przeszłość--Przyszłość. Ale ogólnie czas wygląda mniej więcej tak, jak na pokazanym zdjęciu. I wtedy staje się to bardziej skomplikowane.

Yazhi: Wszyscy żyjemy w kilku gęstościach i wymiarach. Jednocześnie. I wszystkie zbiegają się w teraźniejszości, w tym, kim jesteś teraz, więc równoległe wszechświaty nie są rozdzielone, wszystkie karmią się nawzajem, ponieważ wszystkie definiują się nawzajem, wszystkie są ze sobą połączone. Więc nawet w równoległym wszechświecie, gdzie zamieszkałabyś przykładowo w Tanzanii i mieszkałabyś tam odkąd skończyłaś 17 lat i nigdy nie opuściłabyś Tanzanii, mając tam fajny rezerwat zwierząt, mogłabyś czuć, że twoje życie w alternatywnym wszechświecie nie ma nic wspólnego z obecnym życiem. I z niższego punktu widzenia nie ma nic wspólnego, ale z wyższej perspektywy wszystko jest ze sobą powiązane i wszystko, czym jest twoje życie w Tanzanii, również kształtuje twoje życie dzisiaj w Finlandii, tak samo jak twoje dzisiejsze życie

również kształtuje i wpływa na twoje życie w Tanzanii. Twoje wartości i reakcje, twoja osobowość jest sumą wszystkich twoich niezliczonych wariantów życia we wszechświatach równoległych.

Nawiasem mówiąc, ponieważ nie ma „wszechświatów równoległych” jako takich, podobnie jak gęstości, są to tylko ludzkie interpretacje, które oznaczają próbę zrozumienia czegoś tak złożonego, że nie mogą zrozumieć tego w jednym kawałku, więc muszą pociąć to na „tailles de morsure” (z francuskiego: kawałki o rozmiarze kęsów), po to aby móc je przetworzyć. To samo dotyczy tego, że to za dużo dla wszystkich ludzi i nie-ludzi razem wziętych. Interpretacje „wielkości kęsa” czegoś zbyt dużego, aby można było go uchwycić z tej niższej perspektywy.

Mówienie o „Gosi” jako jednej istocie zawierającej się pod imieniem Gosia i pochodnymi, staje się ona tak wielka, że po prostu zbyt trudne i wymagające jest zrozumieć, że wszystkie linie czasowe i alternatywne wszechświaty są tylko iluzją i istnieje tylko jedność nawet w odosobnionych tożsamościach, takich jak koncepcja Gosi. Co z kolei jest również fragmentem czegoś jeszcze większego.

Przeskakiwanie w czasie w kółko przez 12 wcieleń pozwoliło mi postrzegać alternatywne wszechświaty i alternatywne linie czasu tylko jako iluzję. Wszystkie zbiegają się, by stać się jedną masą, jedną jednostką, którą jesteś ty.

Jak powiedziałam wcześniej, wyobraź sobie niezliczone linie, które reprezentują twoją przeszłość lub jakąkolwiek przeszłość, a wszystkie one zbiegają się w Osobliwości Czarnej Dziury, która pochłania je wszystkie w jednym punkcie czasoprzestrzeni. Osobliwość to punkt w czasoprzestrzeni, który ma nieskończoną masę w miejscu nieskończone małym według ludzkiej fizyki. Ten punkt w czasoprzestrzeni to ty dzisiaj, twój umysł, twoja świadomość, utworzona przez te wszystkie miliardy niezliczonych odmian twojego „ja”, żyjących wszędzie alternatywnymi życiami i doświadczeniami.

To jest linia, przepływ, lub Strumień, tak, to najdokładniej opisujące i właściwe słowo, strumień świadomości grawitacji płynącej do tego punktu osobliwości w czasoprzestrzeni, aby uformować CIEBIE. I od tego punktu posiadasz również nieskończony potencjał i z tym nieskończonym potencjałem tworzysz nieskończone linie czasowe, reprezentowane w moim przykładzie jako nieskończona liczba linii wychodzących z Czarnej Dziury – czyli Osobliwość, czyli to ty reprezentujesz przed samą sobą wszystkie rzeczy i wszystkie decyzje, których możesz dokonać w swoim życiu.

Gosia: Tak. Myślę, że to rozumiem. Jednak to trochę wkurzające, bo na przykład myślę, że jestem szczęśliwa i czuję się szczęśliwa dzisiaj, ale jutro mogę nie być, bo coś się dzieje z tanzańską wersją Gosi? To głupi i niemądry przykład, być może zbyt prosty... ale czy w ogóle tak to działa?

Yazhi: Może tak być, jeśli jest to coś mocnego, ale w rzeczywistości jesteś nie tylko powiązana z tanzańską Gosią, ale także z niezliczoną liczbą innych Gosi jednocześnie, więc cokolwiek się z nimi stanie, nie wpływa to bezpośrednio na dzisiejszą Gosię jako jedyną rzecz, która na nią wpływa. A to dlatego, że wszyscy umieramy każdego dnia w tych innych liniach czasowych. I mamy złe dni itd.

Gosia: No więc te wszystkie złe dni kontra dobre dni muszą się cały czas anulować. Wiem, że trochę to upraszczam i rozdzielam.

Yazhi: Tak, a to, czym żyjesz i co widzisz, zależy od twojego nastroju w miejscu, w którym stoisz dzisiaj. To sieć niezliczonych Gosi. Więc jedna tanzańska Gosia mająca zły dzień, tak naprawdę nie ma na ciebie wpływu.

I wtedy pojawia się koncepcja poznania swojej częstotliwości. Oznacza to, że znajdujesz się na pozytywnych liniach czasu lub ścieżkach zgodnie z twoimi myślami, zgodnie z bardzo realnym prawem luster.

Gosia: Właśnie. Więc te pozytywne będą miały na mnie większy wpływ, jeśli będę miała bardziej pozytywną częstotliwość?

Yazhi: Tak.

Gosia: Tak, myślę, że pojmuję to wszystko. Jedno małe „ale” jakie jeszcze mam... to to, że tanzańska Gosia formuje mnie tutejszą. Bo to oznacza, że nie bardzo kontroluję to, kim jestem i jaka chcę być. Oczywiście jesteśmy tym, czym jesteśmy i nie mamy na to wpływu, ale lubię myśleć, że pewne rzeczy MOŻEMY stworzyć w sobie, odtworzyć w sobie lub cokolwiek innego. Ale wydaje mi się, że podczas gdy bardziej o tym myślę, nawet pomysł stworzenia mnie i odtworzenia mnie prawdopodobnie też skądś pochodzi, haha. Więc w końcu, tak... gdzie JEST prawdziwa ja? Chyba we wszystkich jak mniemam?

Yazhi: Jesteśmy tym kim jesteśmy, piszący i myślący, nie mamy niestety kontroli nad wszystkim, co robimy. Ani ty, ani Anéeka, ani ja.

Gosia: To kto w takim razie? Konglomerat nas wszystkich jednocześnie? Bo myślałam, że to nasze przeszłe doświadczenia i wybory nas kształtują, ale okazuje się, że to nie tylko nasze bezpośrednie przeszłe doświadczenia, ale także przeszłe, obecne doświadczenia naszych RÓWNOLEGŁYCH jaźni, które pozornie nie mają z nami nic wspólnego! To zdecydowanie nowa i rozwijająca się koncepcja.

Yazhi: Kto? Niektórzy luźno nazwaliby to naszym „Wyższym Ja”, chociaż ja tego nie lubię. Ponieważ z naszego punktu widzenia tu i teraz, to kim teraz jesteśmy, pisząc tutaj, a w moim przypadku słuchając teraz francuskiego rocka, jesteśmy naszymi najlepszymi wersjami siebie i z tego punktu widzenia, ograniczonego lub nie, kontrolujemy tyle, ile możemy. I jesteśmy najlepsi, jak tylko możemy. Ale nawet tutaj nie jesteśmy pod pełną kontrolą. Mamy nieświadomy umysł, który bardzo nami rządzi i jest również wynikiem wpływu tych wszystkich niezliczonych linii czasowych, o których mówiłam powyżej.

Jesteśmy również niewolnikami tego, kim jesteśmy, ról, które odgrywamy, ról płciowych, ról mentalnych, pomysłów, przywiązań i przekonań, które mamy o sobie, o naszym świecie i o tym, jak go postrzegamy. Z punktu widzenia bezczasowości, wasza przeszłość wciąż istnieje, ponieważ jest to nieożywiony punkt w czasie, przez który wasza świadomość przechodziła, lub na którą patrzyła. Więc twoja przeszłość jest częścią wszystkich tych alternatywnych linii czasu, które składają się na to, kim jesteś dzisiaj, ponieważ możesz je obserwować w ograniczonym zakresie, używając swojej ograniczonej pamięci życiowej, linii, które byłyby najbliższe tobie, chociaż ta bliskość jest również iluzją, ponieważ one wszystkie cię kształtują, czy pamiętasz o nich czy też nie.

Innym ważnym punktem jest to, że to przekracza śmierć, wszystkie te linie czasowe, które zbiegają się w Osobliwość, którą jesteś, tworząc to, kim jesteś, obejmują również wszystkie rzeczy, które zrobiłaś we wszystkich innych niezliczonych wcieleniach, które przeżyłaś wcześniej. Z innego punktu widzenia wyjaśnia to również, dlaczego nie ma śmierci i zawsze ją przekraczasz, ponieważ nie ma czasu i zawsze „gdzieś” żyjesz. Śmierć to tylko kolejne z wielu doświadczeń, które masz. I również definiuje Ciebie i to kim jesteś dzisiaj.

Gosia: Wow. Niesamowite, oszałamiające koncepcje. Chwytam to gdzieś z tyłu duszy.

Yazhi: Robię, co w mojej mocy, aby przekazać ograniczonymi słowami ogromną, nieograniczoną ekspansję świadomości, tożsamości ego. Aby wyjaśnić, dlaczego nie ma śmierci lub istnieje, ale tylko z niższego, ograniczonego punktu widzenia, a nie jako czegoś bardziej rozszerzonego. Śmierć jako taka jest niemożliwa. Tylko z niższego punktu widzenia, jako koncepcja, osoba posiada własną skończoną naturę.

Ta skończona idea określa wartość jej doświadczenia życiowego. I staje się strachem, który towarzyszy jej przez całe życie, aż do dnia, w którym umrze, dnia, w którym zda sobie sprawę, że bała się śmierci bez powodu. Marnując swoje życie w strachu przed tym momentem.

Śmierć. Śmierć, która nigdy nie nadchodzi, tylko cię przemienia, a jak bardzo, to zależy tylko od ciebie i od twoich idei i przywiązań. Śmierć jest bardziej realna dla innych ludzi, których z niższego punktu widzenia rani, i wiele mówi o stracie ukochanej osoby. Z tego punktu widzenia istnienie śmierci jest niezaprzeczalne! A zaprzeczanie temu staje się nadużyciem.

Jest to więc kolejny przykład czegoś ważnego z jednego punktu widzenia i nieważnego z innego. I może być nawet postrzegane jako powiązane z Federacją i jej obelżywymi ideami i procedurami dotyczącymi Ziemi i jej mieszkańców.

Bo nawet jeśli nie ma śmierci, to z innego ważnego punktu widzenia śmierć istnieje i nikt nie może powiedzieć, że jej nie ma! Ale, jak często powtarzam, rzeczy z bardziej rozszerzonego punktu widzenia, bardziej rozszerzonego punktu świadomości i obserwacji, z tego, który ludzie na Ziemi nazwaliby punktem widzenia wyższej gęstości, nie ma śmierci i jest to kosmiczna niemożliwość, która jest sprzeczna z samą naturą świadomości.

Tak więc śmierć jako taka jest jedynie koncepcją obserwowalną z niższych stanów świadomości i gęstości. Jednak wciąż jest prawdziwa. A nie postrzeganie tego jako czegoś rzeczywistego z tego punktu widzenia jest nadużyciem.

Ale rozdzielić trzeba osoby w rozpacz po krewnych i tych, którzy boją się śmierci, od tych, którzy są bliscy śmierci - tu nie ma śmierci. Jedyną śmiercią, jaka istnieje dla takiej jednostki w tym stanie, jest idea śmierci, którą rozwinęła w wyniku wychowania lub kultury oraz wpływu zbiorowej świadomości, a więc systemu wierzeń, a nie twardej rzeczywistości.

Ale ponownie z drugiej strony - systemy wierzeń, które są uznawane za ważne, są również prawdą, przynajmniej dla tego, kto je wyznaje. To jest ich prawda. Ale to prawda.

Następnie przechodzimy do sfery samospełniających się przepowiedni, manifestacji „proroctw”, gdzie osoba, jako ta, która zmarła, znajduje się w wyższym stanie gęstości istnienia lub po prostu umysłu, będzie miała ona tendencję do manifestowania wszystkiego, w co wierzy szybciej, a czasem nawet natychmiast.

A więc w cokolwiek ta osoba wierzy - tak będzie, to jak życzenia, które stają się ich rozkazem, więc cegokolwiek chcą i w cokolwiek wierzą, tego doświadczą. Wchodzimy więc w stare, już podane koncepcje ludzi, którzy umierają i wierzą w Jezusa. Jezus zmanifestuje się więc dla nich, Budda dla tych, którzy chcą zobaczyć Buddę, Allah dla tych, którzy chcą Allaha i tak dalej, i tak dalej.

Ale to tylko uproszczone wyjaśnienie bardzo złożonych zjawisk. Ponieważ to podąża o wiele dalej niż tylko zobaczenie Buddy lub Jezusa podczas umierania. Oni manifestują całe, skomplikowane i niezwykle bogate królestwa lub wszechświaty, ponieważ tacy są, w to wierzą i to mocno. Oznacza to, że udają się do dowolnego miejsca, planety, królestwa lub gdziekolwiek naprawdę chcą, i to nie powierzchownie, ale w głębokie, prawdziwe ich przekonania!

Jednym z najlepszych tego przykładów są wszystkie królestwa, miejsca i jakkolwiek to nazywane życia pozagrobowe. Przykładem tego, co na Ziemi nazywa się 4D lub światem duchów, byłaby dla mnie manifestacja skomplikowanej zbiorowej nieświadomości ludzi, których nie ma już w tym, co można nazwać światem fizycznym. Ludzi, którzy przybyli bo umarli, ludzi, którzy wyszli poza ciało ponieważ doświadczyli nagłej śmierci, i wśród innych niezliczonych powodów, wielu tak naprawdę nie zauważyło, że w ogóle nie żyje. Nadal więc manifestują dla siebie skomplikowane światy cieni tak zwanego materialnego „prawdziwego” świata. Gdzie również tworzą umowy percepcji z innymi ludźmi (duszami, jeśli wolisz), które dzielą podobny stan.

Więc tak, z ich punktu widzenia świat życia po życiu, świat cieni istnieje. I jest tak realny jak każda inna sfera.

Ale na tym też się nie kończy, ponieważ dla nich ta sfera, ten „świat duchów”, jest miejscem, w którym żyją, to ich rzeczywistość, podobnie jak reszta wszystkich ludzi, którzy istnieją i żyją w tym, co nazywacie „prawdziwym światem”. Nie ma żadnej różnicy, jest to tak fałszywe jak świat duchów lub tak prawdziwe jak świat duchów, jest takie, jakim chcesz to zobaczyć!

WSZYSTKIE te światy są tworzone Umysłem i Świadomością, przy użyciu zarówno indywidualnej percepcji opartej na przekonaniach i doświadczeniu, jak i Układów Zbiorowych. A ponieważ wszystko jest umowami, umysłem, świadomością i przywiązaniami, zasady te można dowolnie zmieniać, przekreślać lub modyfikować. I to jest łatwe, gdy jesteś w wyższym królestwie, ale to też jest kolejna idea. Tak więc cała rzeczywistość, materialna czy nie, o wysokiej gęstości czy nie, jest w całości świadomością. A zatem modyfikowalna jedynie przez umysł. Próbuję tu wyjaśnić, że zawsze jesteśmy w eterycznym „astralnym” świecie. Nie istnieje świat materialny.

Tłumaczyła (Translated by): Aleksandra HoliSfera

Zrealizowano dla kanału Agencja Kosmiczna

Link do video w języku polskim: https://www.youtube.com/watch?v=jn1gD_92PYE

Źródło (URL of transcript): <https://swaruu.org/transcripts/singularity-consciousness-we-are-multiple-pasts-and-multiple-futures-yazhi-swaruu-et-contact>

<https://www.youtube.com/watch?v=ve42ydCYBro>

Author: Cosmic Agency, Gosia

Original title: Singularity - Consciousness - We Are Multiple Pasts and Multiple Futures - Yazhi Swaruu (ET Contact)

Published: August 05, 2021
